

## Dziewictwo Maryi

1. Współcześnie wielu ludzi na pierwszym miejscu stawia pieniądź, przyjemność, konsumpcję, „użycie tego świata”. Niektórzy chcą także w taki sposób przeżywać swoją płciowość. Mówienie do człowieka XXI wieku o wstrzeźliwości seksualnej i o dziewictwie napotyka często na drwiący uśmiech. Jednak te wartości w życiu chrześcijanina powinny mieć ważne miejsce.

2. Matka Boża stanowi szczególny wzór czystości przeżywanej z miłości do Pana Boga. Jest dogmatem wiary, że **Maryja jest zawsze Dziewicą, to znaczy, że jest Nią: przed urodzeniem, w czasie i po narodzeniu Chrystusa**. Określenie to oznacza powstrzymanie się od współżycia płciowego i zachowanie nienaruszalności cielesnej. Nienaruszalność fizyczna jest istotnym elementem prawdy wiary o dziewiczym poczęciu Jezusa. Jak naucza Katechizm Kościoła Katolickiego, **Matka Najświętsza przed i po narodzeniu Jezusa nie miała innych dzieci, Jego zaś (Jezusa) poczęła bez udziału mężczyzny, mocą Ducha Świętego** (por. KKK 496).

3. Kościół zawsze wierzył w dziewictwo Maryi. Potwierdzają to Ewangelie, w których uznaje się dziewicze poczęcie Jezusa za dzieło Boże, przekraczające wszelkie rozumienie i wszelkie ludzkie możliwości. Prawdę tę możemy przyjąć jedynie w kategoriach wiary, tak jak przyjął ją święty Józef, do którego Anioł Pański powiedział o Maryi, jego Małżonce: „**Z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło**” (Mt 1,20). Kościół widzi w tym stwierdzeniu wypełnienie Bożej obietnicy danej przez proroka Izajasza, zapisanej na kartach Starego Testamentu: „Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna” (por. KKK 497). Dziewictwo Maryi ukazuje absolutną inicjatywę Boga w przyjściu na świat Jego Syna Jezusa Chrystusa. **Tylko Bóg jest jedynym i prawdziwym Ojcem Jezusa**. Dzięki tej nadzwyczajnej interwencji Boga Jezus nigdy nie był oddalony od swojego Ojca z powodu natury ludzkiej, którą przyjął. Jezus stał się naturalnym Synem swego Ojca przez Bóstwo, naturalnym Synem swojej Matki przez swoje człowieczeństwo i właściwym Synem Bożym w obydwu naturach (por. KKK 503). **Jezus poczęł się z Ducha Świętego w łonie Dziewicy Maryi**. Człowieczeństwo Chrystusa od chwili cudownego poczęcia jest napełnione Duchem Świętym, ponieważ Bóg „z niezmiętej obfitości udziela Mu Ducha” (por. KKK 504). Rola Maryi w tym cudownym przyjściu Jezusa na świat jest wyjątkowa. To na Nią łaskawym okiem spozjrzał Bóg i polecił Jej wielkie dzieło do wykonania, nie ingerując w jej dziewictwo. I choć zapewne po ludzku nie rozumiała tej nadzwyczajnej ingerencji Boga, to jednak nie protestowała, ale powiedziała krótko „niech mi się stanie według Twego słowa!” (Łk 1,38). Dziewictwo Maryi stało się znakiem Jej szczególnej wiary i oddania. Właśnie ta Jej głęboka wiara i zaufanie Bogu pozwoliły Jej stać się Matką Zbawiciela. Jak napisał św. Augustyn, „Maryja jest bardziej błogosławiona przez to, że przyjęła Jezusa wiarą, niż przez to, że poczęła Go cielesnie” (por. KKK 506).

*Czy nazbyt często nie szukamy ciągłego wyjaśniania różnych spraw jedynie rozumem? Czy za pośrednictwem Maryi dokonałyby się tak wielkie rzeczy, gdyby nie zaufała Ona i nie uwierzyła Bogu?*

4. **Zapamiętajmy: Kościół zawsze przyjmował dziewictwo Maryi jako prawdę wiary. Pod pojęciem „zawsze Dziewica” ukazywał Matkę Jezusa jako „dziewicę przed porodem, podczas porodu i po porodzie”, potwierdzając przez wskazanie tych trzech momentów, że nigdy nie przestała być dziewicą. Maryja, jak stwierdza Katechizm, „była Dziewicą przy poczęciu swego Syna, Dziewicą jako brzemienna, Dziewicą jako karmiąca własną piersią, Dziewicą zawsze: całą swoją istotą jest Ona służebnicą Pańską”** (KKK 510).

*Ks. Zbigniew Adamkowski*